



Modernizacja
skateparku

s. 4



Franciszek Garstecki
– biogram kolejarza
społecznika

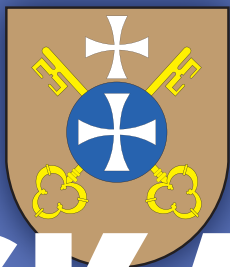
s. 8-10



„Ławka
dla seniora”

s. 11

ISSN 1429-2130



gazeta **SKALMIERZYCKA**

BEZPŁATNY INFORMATOR GMINY I MIASTA NOWE SKALMIERZYCE

WRZESIEŃ, NR 9(322)/2020

Remonty gminnych dróg s. 2-3



**Uroczystości odpustowe w Sanktuarium
Matki Bożej Skalmierzyckiej s. 6-7**



Droga powiatowa Kotowiecko-Głóski w trakcie prac

Trwają prace na blisko 2700-metrowym odcinku drogi powiatowej relacji Kotowiecko-Głóski. Zadanie o wartości ponad 3,3 mln zł jest finansowane przez Powiat Ostrowski, który pozyskał na nie dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w kwocie około 2 mln zł. Samorząd Nowych Skalmierzyc także partycypuje w jego kosztach – przedsięwzięcie zostało wsparte kwotą 600 tys. zł.

Inwestycja obejmująca powstanie nowej nawierzchni asfaltowej i ciągu pieszo-rowerowego zostanie zakończona w październiku.

Dariusz Smółka

Oddanie drogi Kotowiecko-Głóski do użytku planowane jest w październiku

W przyszłym roku powstanie lewoskręt w Fabianowie

W sierpniu br. Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak podpisał z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad porozumienie dotyczące budowy w 2021 roku lewoskrętu w Fabianowie.

Samorząd Nowych Skalmierzyc wsparł to przedsięwzięcie kwotą 150.000 zł. Jestem przekonany, że podobnie jak pobudowany w 2016 roku lewoskręt w Ociężu poprawił bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego, także i ten w Fabianowie przyczyni się do zmniejszenia ilości kolizji i ułatwi poru-

szanie się po tym skrzyżowaniu – skomentował burmistrz.

Zgodnie z ustaleniami z GDDKiA inwestycja ma zakończyć się w pierwszej połowie przyszłego roku.

Dariusz Smółka



**Uwaga Seniorzy!
Zmiana numeru telefonu!**

**P.P.H.U. MOSKITO
Wypożyczalnia Sprzętu
Rehabilitacyjnego
Krzysztof Komorowski
Ocięż, ul. Zakrzewki 49**

**tel. 791 001 675
lub 793 760 321**

**-10% na wynajem sprzętu
rehabilitacyjnego
– łóżka rehabilitacyjne,
koncentratory tlenu, wózki
inwalidzkie, balkoniki,
kule, ssaki medyczne.**

Ulica Witosa w Skalmierzycach zakończona

Zakończył się trwający od wiosny remont ulicy Witosa w Skalmierzycach.

Zgodnie z założeniami na odcinku o długości ponad 320 metrów została położona nawierzchnia asfaltowa (240 metrów) oraz z kostki betonowej (80 metrów). Szerokość jezdni waha się od 3,5 do 5 metrów, po lewej stronie pobudowano chodnik o szerokości dwóch metrów, a półmetrowe pobocze po stronie prawej umocniono kruszywem. Koszt zadania zamknął się kwotą 439.314 zł,

która pochodziła z gminnego budżetu.

Sukcesywnie przebudowujemy naszą gminną infrastrukturę. Przed nami odbiory następnych inwestycji drogowych, ponieważ trwają prace na ul. Słonecznej w Fabianowie jak również przygotowujemy się do budowy chodnika w Gostyczynie – podsumował burmistrz Jerzy Łukasz Walczak.

Dariusz Smółka



Ulica Witosa przed i po remoncie



Ulica Słoneczna w Fabianowie w trakcie prac

Poniżej fotorelacja z przebiegu prac nad położeniem nowej nawierzchni na ulicy Słonecznej w Fabianowie. Remontowany odcinek o długości 1100 metrów poza asfaltem zyska także chodnik, wjazdy do posesji i na pola a także odwodnienia w postaci rowów.

Dariusz Smółka



Modernizacja skateparku

Planowana od zeszłego roku modernizacja skalmierzyckiego skateparku nabiera coraz realniejszych kształtów. Zamierzenia były ambitne – równo rok temu władze samorządowe spotkały się z młodymi mieszkańcami gminy, aby wspólnie usiąść do projektu przebudowy tego miejsca.

Wysłuchano wówczas wszystkich uwag, wypracowano kompromis, powstały wizualizacje i... wstrzymano inwestycję w związku z tzw. lockdownem spowodowanym koronawirusem.

Teraz, kiedy sytuacja finansowa samorządu jest dużo bardziej stabilna, wrócono do pomysłu przebudowy tego miejsca. Najważniejszą zmianą w stosunku do poprzedniego skateparku jest zastosowanie innej niż kostka brukowa nawierzchni. Powstanie plac o wymiarach 18x30 metrów z betonu szlifowanego. Będzie on więc nie tylko większy niż poprzedni, ale także dużo bardziej funkcjonalny. Wymienione zostaną także wszystkie konstrukcje jezdne – powstaną takie przeszkody jak quarter pipe i bank ramp, mini rampa, funbox do skoków, funbox z grindboxem czy roll-in.

Urządzenia mają posiadać wszystkie niezbędne atesty bezpieczeństwa.

Obiecaliśmy młodzieży, że dołożymy wszelkich starań, aby nowy skatepark funkcjonował w 2020 roku. Nieoczekiwane komplikacje, które dotknęły nas w marcu przeciągnęły całą procedurę, ale mimo wszystko liczę na to, że uda się dotrzymać tego terminu- podkreśla burmistrz Jerzy Łukasz Walczak. Teraz wszystko w rękach wykonawców i korzystnych rozstrzygnięć przetargowych. Jeśli uda się wyłonić firmę za pierwszym razem, to skatepark powinien powstać do końca roku.

Aleksander Liebert



Zgodnie z planem modernizacja skateparku nastąpi jeszcze w tym roku



OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

**Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce
ogłasza I przetarg na sprzedaż nieruchomości gruntowych, położonych w miejscowości Ociąż,
gmina Nowe Skalmierzyce.**

**Przetarg odbędzie się 29 września /wtorek/ 2020 r. o godz. 11.00
w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce w Skalmierzycach
przy ul. Ostrowskiej 8, parter - sala nr 1.**

Lp.	Położenie działki	Oznaczenie nieruchomości	Nr Kw.	Powierzchnia nieruchomości	Opis nieruchomości
1	Ociąż	144/3	KZ1W/00073246/6	0,091	Działki położone w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, mieszkaniowo-zagrodowej i gruntów rolnych, oznaczone w katastrze nieruchomości jako grunt orny klasy IVa i pastwisko trwałe klasy IV. Działki mają dojazd z nieurządzonej drogi, dostęp do urządzeń infrastruktury technicznej, znajdujących się w bliskim sąsiedztwie.
2	Ociąż	144/4	KZ1W/00073246/6	0,091	
3	Ociąż	144/5	KZ1W/00073246/6	0,090	
4	Ociąż	144/6	KZ1W/00073246/6	0,088	
5	Ociąż	144/10	KZ1W/00073246/6	0,084	
6	Ociąż	144/11	KZ1W/00073246/6	0,083	
7	Ociąż	144/12	KZ1W/00073246/6	0,082	
8	Ociąż	144/13	KZ1W/00073246/6	0,087	

Pamięć „Cudu nad Wisłą”

15 sierpnia delegacja Klubu HDK Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce uczestniczyła w obchodach 100-lecia „Cudu nad Wisłą” w Ossowie, gdzie pod pomnikiem generała Józefa Hallera oraz pod krzyżem śmierci ks. Skorupki złożyła wiązanki kwiatów. Hasłem przewodnim wyjazdu było „Oni przelali krew za nas – my oddajemy dla potrzebujących”.

Jerzy Czempiński



Delegacja HDK w Ossowie



1. Działki sprzedawane są według stanu ujawnionego w katastrze nieruchomości.
2. Postąpienie minimalne wynosi nie mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
3. Wadium wniesione w pieniądzu należy wpłacić w Spółdzielczym Banku Ludowym w Skalmierzycach na nr konta: 34 8431 0008 0000 0693 2000 0008, **do dnia 23-09-2020 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazane konto. Wadium zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Na

dowodzie wpłaty wadium należy podać numer działki, której wadium dotyczy.

4. Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.
5. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie zawarcia umowy notarialnej, organizator przetargu może odstąpić od umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

6. Wydanie nieruchomości nabywcom nastąpi po zawarciu umowy notarialnej.

Z dodatkowymi informacjami dotyczącymi przetargu można się zapoznać w Urzędzie Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce, Referat Geodezji, Budownictwa i Ochrony Środowiska, III piętro, pokój nr 31 i 32, tel. 62 7629 700 wew. 770 lub 771.

Burmistrz Gminy i Miasta
Nowe Skalmierzyce
/-/ Jerzy Łukasz Walczak

Przeznaczenie nieruchomości	Obciążenia i zobowiązania nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości brutto		Wadium
Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce nie posiada opracowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Dla przedmiotowych działek została wydana przez Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce decyzja nr RG.6730.72.2017 z dn. 19.06.2017 r. ustalająca warunki zabudowy: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna - 12 budynków mieszkalnych jednorodzinnych.	Nieruchomości są wolne od obciążeń i zobowiązań	48 800,00 zł	/w tym podatek VAT 23%/	2 500 zł
		48 800,00 zł	/w tym podatek VAT 23%/	2 500 zł
		48 100,00 zł	/w tym podatek VAT 23%/	2 500 zł
		46 800,00 zł	/w tym podatek VAT 23%/	2 400 zł
		44 800,00 zł	/w tym podatek VAT 23%/	2 300 zł
		44 500,00 zł	/w tym podatek VAT 23%/	2 300 zł
		43 600,00 zł	/w tym podatek VAT 23%/	2 200 zł
		46 700,00 zł	/w tym podatek VAT 23%/	2 400 zł

Uroczystości odpustowe w Sanktuarium Matki Bożej Skalmierzyckiej

Tradycyjnie w połowie sierpnia w Skalmierzycach odbywa się uroczysty odpust. Tegoroczny był pod pewnymi względami niezwykły.

Najważniejszą częścią obchodów było nadanie kościołowi parafialnemu tytułu Diecezjalnego Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Skalmierzyckiej. Dekret odczytano podczas mszy świętej, której przewodniczył biskup pomocniczy archidiecezji białostockiej Henryk Ciereszko. *Matka Boża Skalmierzycka nieprzerwanie do dnia dzisiejszego odbiera od wiernych na tym miejscu cześć i jest wzywana jako szczególna pomoc w trudach życia codziennego. Przybywający pielgrzymi, zawierając siebie Matce Syna Bożego i oddając się w Jej opiekę, odnawiają w tym miejscu swe życie w łasce Bożej, aby jak Maryja nieść Jezusa Chrystusa do swych domów i rodzin – napisał w dekreście abp Grzegorz Ryś, administrator apostolski diecezji kaliskiej. Pod-*

czas mszy poświęcono także wieńce żniwne przyniesione przez rolników. Na zakończenie miała miejsce procesja wokół kościoła oraz odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

Namacalną pamiątką uroczystości jest imponujący, wykonany z brązu, pomnik ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego projektu artysty Kamila Drapikowskiego. Jego odsłonięcie miało miejsce 14 sierpnia. *Jakże dzisiaj aktualne jest przesłanie kard. Wyszyńskiego, który prosił Maryję, aby królowała w naszej ojczyźnie. Chcemy, żeby Maryja tutaj królowała w obliczu tych różnych zagrożeń, które nas dotyczą na różne sposoby, a szczególnie chcą zniszczyć rodzinę – powiedział bp Łukasz Buzun, który tego dnia poświęcił monument. Figura została ufundowana przez probosz-*



Pamiątką uroczystości jest pomnik ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego odsłonięty 14 sierpnia br.





cza ks. kan. Sławomira Nowaka i parafian dla upamiętnienia wizyty Prymasa Tysiąclecia w Skalmierzycach w dniu 4 września 1966 roku.

W niedzielę 16 sierpnia odbyła się msza św. w intencji mieszkańców oraz samorządu, w której uczestniczyli Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak oraz radni. Poprzedzały ją msze w intencjach Ochotniczych Straży Pożarnych czy powołań kapłańskich i zakonnych. Na podsumowanie odpustu odbył się kon-

cert Stowarzyszenia Chóru św. Grzegorza z Nowych Skalmierzyc. Prowadziła go Beata Hojnacka, za przygotowanie muzyczne odpowiadał Mariusz Jernalczyk, a komentarz historyczny nawiązujący do 100-lecia Bitwy Warszawskiej wygłosił Piotr Grabarz. Zgromadzeni słuchacze zapoznali się z klasycznymi utworami jak „Ave Maria” różnych kompozytorów a także piosenkami o tematyce Maryjnej: „Ave Maria No Morro” z rep. zespołu Filipinki, „Santa Maria de Guadalupe” z rep. zespołu La Compagnie Créole wykona-

na w języku kreolskim czy utworami religijnymi jak „Maryjo śliczna Pani”, „Wśród tyłu dróg”, „Łzy Matki” czy „Maryjo, chcę zamieszkać z Tobą”. Wśród solistów zaprezentowali się: Małgorzata Kraszkiewicz (sopran), Beata Hojnacka (sopran), Katarzyna Olszewska (sopran), Joanna Banaszak (sopran), Urszula Sitow (alt), Paulina Szczepaniak (alt), Marek Pawlak (tenor), Antoni Kowalczyk (bas), Szymon Kubiak (bas) i Zdzisław Mikołajczak (bas).

Aleksander Liebert

Koncert Stowarzyszenia Chóru św. Grzegorza z Nowych Skalmierzyc



Franciszek Garstecki – biogram kolejarza społecznika

W okresie międzywojennym byłe pruskie miasteczko przygraniczne przyjęło nazwę Skalmierzyce Nowe i takim faktycznie było, nie z racji nowej infrastruktury mieszkaniowej, ale z racji masowego napływu polskiej ludności z bliższej i dalszej okolicy. Napływowi mieszkańcy znajdowali tu zatrudnienie w budujących się Warsztatach Wagonowych.

W miarę zapotrzebowania na pracowników miasteczko zaludniali rzemieślnicy, nauczyciele, kupcy, ale najliczniejszą grupą była kadra wykwalifikowanych pracowników kolejowych, która zadecydowała o charakterze tej miejscowości. Wśród wielu werkmajstrów, urzędników kolejowych średniego szczebla, dyżurnych ruchu, maszynistów i robotników kolejowych czołowe miejsce w lokalnej społeczności kolejarzkiej zajmował Franciszek Garstecki – zawiadowca parowozowni oraz Warsztatów Wagonowych. Rys biograficzny tego człowieka, który dożył sędziwego wieku 101 lat, byłby zapewne ciekawym materiałem na książkę o kolejarzach z pasją społecznikowską.

Franciszek Garstecki urodził się 5 października 1893 roku w miejscowości Połajewo w powiecie obornickim. Jego rodzicami byli Jakub i Weronika z domu Jopp. Już w wieku 6 lat rozpoczął naukę w miejscowej szkole powszechnej, kończąc ją w 1907 roku. W okresie nauki szkolnej w roku 1905 był uczestnikiem strajku szkolnego w obronie języka ojczystego, za co został później odznaczony okolicznościowym medalem. Rodzice, widząc zdolności syna, pragnęli, aby zdobył dobry zawód. Kolejnym etapem edukacji Franciszka była czteroletnia szkoła zawodowa związana z praktyczną nauką zawodu ślusarsko-maszynowego w Zakładach Me-

chanicznych inż. B. i M. Rietza w Czarnkowie. Korzystając ze stworzonych mu przez firmę możliwości doksztalał się w fabrycznym biurze technicznym tego zakładu. Tam zdobył podstawy wiedzy technicznej i administracyjnej dotyczące spraw funkcjonowania firmy. Zamieszkałego w zaborze pruskim młodego adepta techniki nie ominęła służba wojskowa. Został wcielony do jednostek Marynarki Wojennej, gdzie wykorzystano jego przygotowanie techniczne. Pływał na okrętach podwodnych, obsługując na nich maszyny parowe. Podczas tej służby poszerzył swoją wiedzę studiując w Szkole Technicznej Marynarki Wojennej Niemiec w Kilonii. W czasie pierwszej wojny światowej obsługiwał maszyny parowe i turbiny kontrtorpedowców. Po zakończeniu działań wojennych w dniu 10 listopada 1918 roku został zwolniony ze służby wojskowej i powrócił w rodzinne strony. Zaangażował się w działania Powstania Wielkopolskiego, wstępując w szeregi Straży Ludowej w Połajewie. W odrodzonej Ojczyźnie już w dniu 1 lutego 1919 roku rozpoczął pracę na kolejach polskich, wykorzystując swoje wykształcenie techniczne przy obsłudze maszyn parowych i parowozów. Odbył praktyki stażowe w parowozowniach w Kaliszu, Ostrowie i Gnieźnie, które zakończyły się egzaminem na stanowi-



Franciszek Garstecki z sekretarzem PZPR Władysławem Gomułką

sko maszynisty parowozu oraz egzaminem na pomocnika zawiadowcy sekcji warsztatowej. Do 1 stycznia 1920 roku pełnił służbę na PKP jako maszynista parowozu, a od tej daty został zatrudniony jako pomocnik zawiadowcy parowozowni w Lesznie, skąd w 1925 roku przeszedł do Skalmierzyc Nowych na stanowisko zawiadowcy Parowozowni. W tym roku rozpoczęła się tutaj budowa Warsztatów Wagonowych.

ZAWIADOWCA PAROWOZOWNI I KIEROWNIK WARSZTATÓW WAGONOWYCH

Zamysł budowy Fabryki Wagonów w Polsce wiązał się z przyjazdem do Polski inż. Giedaczńskiego pełniącego we Włoszech funkcję dyrektora tamtejszych zakładów wagonowych. Ostatecznie, mimo rozpoczęcia budowy w Skalmierzycach Nowych warsztatów na gruntach byłej stacji granicznej, Fabryka Wagonów powstała w Ostrowie, gdzie udało się pozyskać odpowiednio rozległy teren. Nadzorujący początkowo budowę skalmierzyckich zakładów inż. Piętka objął kierownictwo Warsztatów Wagonowych w Ostrowie. Kierownictwo warsztatów skalmierzyckich powierzono Franciszkowi Garsteckiemu, który od stycznia 1925 roku objął stanowisko zawiadowcy miejscowej parowozowni. Jemu też podlegał nadzór nad budującymi się warsztatami, które z biegiem lat stały się ekspozyturą Fabryki Wagon w Ostrowie. W roku 1935 prasa ostrowska poinformowała społeczeństwo o reorganizacji Warsztatów Wagonowych w Skalmierzycach Nowych i przejściu zawiadowcy Garsteckiego do zakładów kolejowych w Zbąszyniu. Franciszek Garstecki nie wyraził zgody na opuszczenie Skalmierzyc Nowych, w związku czym miejscowe warsztaty stały się ekspozyturą Zakładów Głównych w Ostrowie, a dotychczasowy zawiadowca został mianowany kierownikiem działu II klasy Warsztatów Głównych. Od roku 1937 do czasu wybuchu wojny w dniu 1 września 1939 roku Franciszek Garstecki pełnił funkcję kierownika działu I klasy ekspozytury Warsztatów w Skalmierzycach Nowych.



Na ślubie brata Leonarda

Już od samego początku pracy na stanowisku zawiadowcy parowozowni Franciszek Garstecki związał się z naszym miastem nie tylko zawodowo, ale też emocjonalnie. Zamieszkał w najbardziej ekskluzywnej ulicy urzędników kolejowych, jaką była w tym czasie ulica Mickiewicza. Po nagłej i wczesnej śmierci żony pozostawał przez wiele lat wdowcem korzystającym z pomocy siostry i szwagra, którzy zamieszkali wraz z nim w Skalmierzycach Nowych. Jako kierownik największego zakładu pracy w branży kolejowej stał się w środowisku skalmierzyskim postacią nie tylko znaną, ale też niezwykle aktywną. Już od pierwszych lat swego urzędowania angażował się w prace rady gminnej, pełniąc w niej aż do czasu wybuchu wojny funkcję zastępcy przewodniczącego. Był też członkiem Komitetu Budowy Kościoła. W tym czasie praktycznie całe życie społeczne i patriotyczne związane było z zakładami kolejowymi. Zawiadowca Garstecki patronował Kolejowej Straży Pożarnej, Towarzystwu Gimnastycznemu Sokół czy Radzie Szkolnej. Szczególnie leżały mu na sercu kolejowe organizacje wojskowo-wychowawcze. Stał na czele Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, Związku Strzeleckiego, Rodziny Kolejowej. Po skończeniu odpowiednich kursów dowodził grupami kolejarzy skupionymi w Obronie Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej. Pełnił funkcję przewodniczącego Rady Kasy Oszczędności powiatu ostrowskiego i Rady Okręgowej Związku Spółdzielni Kolejowych. Jako zwolennik idei legionowej i Józefa Piłsudskiego kierował w Skalmierzycach działalnością Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, a po śmierci Marszałka został przewodniczącym Obozu Zjednoczenia Narodowego. Był inicjatorem wielu imprez patriotycznych i sportowo-rekreacyjnych a także czynnym uczestnikiem uroczystości narodowych organizowanych z okazji świąt państwowych 3 Maja i 11 Listopada. Wielokrotnie przemawiał na uroczystościach i spotkaniach organizowanych przez organizacje społeczne i sportowe. Wspierał działalność dobroczynną, a z ramienia kolei nadzorował miejscową Ochronkę Kolejową dla dzieci. Podczas wyborów do Sejmu RP kandydował na posła z regionu ostrowskiego. Przykładem jego wszechstronnego zaangażowania społecznego w naszej miejscowości są wydarzenia utrwalone na licznych fotografiach, na których zawsze obecny jest zawiadowca parowozowni i warsztatów. Przez cały okres działalności w Skalmierzycach Nowych należał do Związku Techników Kolejowych oraz do Związku Uczestników Walk o Polską Szkołę. Swego rodzaju podsumowaniem jego międzywojennego okresu zaangażowania społecznego oraz wybitnej pracy zawodowej na kolei była uroczystość na Zamku Królewskim w Warszawie w roku 1933, podczas której został odznaczony przez prezydenta Ignacego Mościckiego Srebrnym Krzyżem Zasługi.



Z rodziną w Połajewie



Uroczystość wręczenia Złotego Krzyża Zasługi

OKRES II WOJNY ŚWIATOWEJ

W sierpniu 1939 roku, przewidując niemiecką agresję na Polskę, zarządził ewakuację skalmierzyskich warsztatów oraz pracowników wraz z rodzinami na wschodnie kresy Rzeczypospolitej. Podstawione pociągi zabrały najważniejsze maszyny warsztatów, dokumentację a także pracowników i w ewakuacyjnych warunkach wyjeżdżały jak najdalej od frontu niemieckiego. Całą akcją kierował zawiadowca Garstecki, który doprowadził pociągi do Brześcia, jednak niespodziewana agresja wojsk sowieckich na Polskę w dniu 17 września zniweczyła plany uratowania pociągów. Po zakończeniu kampanii wrześniowej Franciszek Garstecki planował powrót do Skalmierzyc Nowych. W drodze powrotnej został osadzony w obozie pod Łodzią, gdzie doszły do niego informacje o rozesłanych za nim przez Gestapo listami gończymi za organizację ewakuacji Warsztatów Wagonowych. W zagrożeniu życia udało się mu uciec i szukał schronienia na terenie Generalnej Guberni, w rejonie podgórskim.

W tym czasie Gestapo w Skalmierzycach zajęło jego mieszkanie przy ulicy Mickiewicza, osadzając tam niemieckich pracowników kolei. W celu zacierania śladów, często w początku wojny zmieniał miejsce zamieszkania, przebywając na Śląsku, w rejonie Chabówki, Szydłowca, Skarżyska-Kamiennej, Kielc, Częstochowy czy Radomia. Przez rok pracował w Siemianowicach Śląskich jako księgowy w zakładach wędliniarskich. Stamtąd przeniósł się w rejon Gór Świętokrzyskich, by od 1 lutego 1941 roku podjąć pracę jako inspektor techniczny w nadzorze eksploatacji zakładów mleczarskich, które podlegały Wydziałowi Wyżywienia i Rolnictwa Oddziałów Gospodarki Mlecznej Dystryktu Radomskiego. Zajmował tam stanowisko inspektora technicznego do spraw mleczarstwa w powiatach Jędrzejów i Włoszczowa. W styczniu 1945 roku wraz z posuwającym się frontem wojennym powrócił do Wielkopolski. W związku z przemianą skalmierzyskich warsztatów na zakłady drogowe została mu powierzona misja odbudowy Parowozowni Głównej w Po-

znaniu oraz Oddziału Mechanicznego Poznańskiej Dyrekcji Kolei. Od 1 lutego 1945 roku do 1950 roku pełnił funkcję naczelnika oddziału mechanicznego w dyrekcji poznańskiej. Po tym okresie awansował, zajmując stanowisko starszego inżyniera w Ministerstwie Kolei w Warszawie. Pracował tam w sekcji wagonów kolejowych na stanowisku komisarza odbiorczego oraz na stanowisku dyrektora II i III stopnia służby mechanicznej. Pracę zawodową na kolei na najwyższych stanowiskach ministerialnych skończył w roku 1964, w 71 roku życia. Na zasłużonej emeryturze, mieszkając w Poznaniu, współpracował z dyrekcją kolejową, współuczestnicząc w tworzeniu izby pamięci w Zachodniej Dyrekcji PKP. Jeszcze w roku 1948, jako wdowiec, zawarł w Ostrowie Wlkp. związek małżeński z Marią Urbania. Dożył wieku 101 lat, zmarł w roku 1994 i spoczął wspólnie z małżonką na cmentarzu w Ostrowie Wlkp. Także po II wojnie światowej, zamieszkując i pracując na kolei w Poznaniu i Warszawie, udzielał się społecznie. Był w Poznaniu przewodniczącym Komitetu Odbudowy Warszawy i Poznania, zastępcą przewodniczącego Dzielnicowego Komitetu Obrońców Pokoju. Udzielał się w pracach Polskiego Czerwonego Krzyża, z którym związał się już w Skalmierzycach Nowych. Był członkiem Naczelnej Organizacji Technicznej oraz Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych.

Jego wyjątkowo długa praca zawodowa w kolejnictwie nagradzana była licznymi odznaczeniami i medalami. Do uzyskanego w 1933 roku Srebrnego Krzyża Zasługi doszły także w 1946 Brązowy Krzyż Zasługi, w 1957 roku Złoty Krzyż Zasługi, a w roku 1959 Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Do odznaczeń państwowych doszły także resortowe medale Przodującego Kolejarza. Dziś już tylko nieliczni mieszkańcy Nowych Skalmierzyc mogą pamiętać tę niezwykłą postać zasłużoną niezwykle zaangażowaniem w życie naszej społeczności. Franciszek Garstecki był czołową postacią Skalmierzyc Nowych, zaangażowany nie tylko zawodowo jako kolejarz, ale też we wszystkich dziedzinach wojskowo-wychowawczych, sportowych, patriotycznych, samorządowych szczebla lokalnego i powiatowego. Gdyby w tamtym czasie przyznawano medal „Za Zasługi dla Ziemi Skalmierzyckiej” na pewno byłby pierwszym kandydatem do odznaczenia.

Chciałbym, aby ten krótki biogram pozwolił współczesnym skalmierzyczanom poznać człowieka wyjątkowego nie tylko dla kolei, ale przede wszystkim dla naszej lokalnej społeczności.

Oprac. Jerzy Wojtczak



Trudno wyrazić ogrom smutku i żalu,
jakie odczuwamy po śmierci

śp. Kazimierza Sipki

- radnego siedmiu, a Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce czterech kadencji, tegorocznego Kawalera Medalu „Za Zasługi dla Ziemi Skalmierzyckiej”, byłego Wiceprzewodniczącego Zarządu Samorządu Mieszkańców Miasta, Wiceprzewodniczącego Zarządu ROD „Kolejarz” w Nowych Skalmierzycach, a także przewodniczącego rady pracowniczej zakładu VOSSLOH – SKAMO, współinicjatora powstania, a następnie przewodniczącego rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Błonie”.

Odszedł od nas
człowiek głęboko zaangażowany
w rozwój naszej samorządowej wspólnoty,
współczesny Judym spieszący z pomocą mieszkańcom
w ich problemach prywatnych i zawodowych,
człowiek skromny, pełen empatii, otwartości i szacunku dla drugiego człowieka.
Jakże zapełnić pustkę, którą Pan po sobie zostawił, Panie Kazimierzu?
Spoczywaj w pokoju, serdeczny Kolego.

Łączymy się w smutku i bólu z Rodziną Zmarłego.
Składamy Państwu z serca płynące kondolencje oraz wyrazy współczucia.

Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce
Jerzy Łukasz Walczak
i pracownicy Urzędu

oraz

Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce
Tadeusz Orzechowski
wraz z radnymi



„Bóg widzi śmierć inaczej niż my,
my widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...”
W. Flex



Naszej koleżance, pracownicy Urzędu Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce

Bożenie Harbut-Samorzewskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci Męża

śp. Dominika Samorzewskiego

składają

Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce
Jerzy Łukasz Walczak
oraz współpracownicy.

Bożenko, łączymy się z Tobą oraz całą Twoją Rodziną w bólu,
zapewniając o naszym wsparciu i pamięci
a także o modlitwie za duszę Zmarłego.



„Ławka dla seniora”

Kilkadziesiąt nowych ławek, które zamontowano w ostatnim czasie na terenie Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce to efekt polityki senioralnej skierowanej w założeniach tutejszych władz na „zdrowe, aktywne oraz przyjazne starzenie się mieszkańców”.

Ich lokalizację wskazali nam podczas różnego rodzaju spotkań czy rozmów sołtysi czy sami seniorzy, którym te ławki dedykujemy – tłumaczy burmistrz Jerzy Łukasz Walczak.

Ławki stanęły przede wszystkim w okolicy budynków użyteczności publicznej takich jak ośrodki zdrowia, placówki oświatowe, świetlice wiejskie, stadion i sala widowiskowa oraz przy kapliczkach, cmentarzach,

kościółkach, na terenach zielonych, placach czy osiedlach mieszkaniowych. *Traktujemy je jako punkt odpoczynku, regeneracji sił itp. podczas spaceru, załatwiania codziennych spraw czy zakupów – mówi burmistrz – stąd niekoniecznie służą one jako punkt widokowy. Mają raczej wymiar praktyczny.*

Włodarz zaznacza przy tym, że akcja „Ławka dla seniora” to temat otwarty i jeśli



będzie zapotrzebowanie, pojawią się kolejne siedziska dedykowane osobom starszym.

Koszt zakupu i montażu ławek to ponad 27 tysięcy złotych pochodzących z gminnej kasy.

Magdalena Kąpielska



Kolejny udany pobór krwi w Nowych Skalmierzycach

22 sierpnia klub HDK w Nowych Skalmierzycach zorganizował 86. akcję poboru, która zaowocowała zebraniem 18,900 litrów krwi. Przedsięwzięcie odbyło się w hali sportowej miejskiego stadionu.

Po weryfikacji dokonanej przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu krew mogły oddać 42 ze zgłoszonych 51 osób – wśród nich 16 kobiet i 6 nowicjuszy. *Niegasnące powodzenie naszych akcji pokazuje, że są osoby, którym los drugiego człowieka nie jest obojętny. Z całego serca*

dziękuję wszystkim, którzy jak zawsze nie zawiedli i dali to, co mają najcenniejsze. Pomagajmy! Pomagajmy, bo warto – skomentował prezes klubu Henryk Olejnik.

Kolejna akcja poboru krwi odbędzie się 17 października – zapraszamy serdecznie.

Dariusz Smółka

W czasie akcji krew oddały 42 osoby





Co w GRANICY piszczy? Harcerska Akcja Letnia 2020

W te wakacje jako Szczep „Granica” im. Powstańców Wielkopolskich jak co roku wybraliśmy się na obóz podsumowujący roczną pracę w gromadach i drużynach. Tym razem zdecydowaliśmy się na naszą hufcową bazę na Szale, w otoczeniu lasu, który dostarczył nam wielu wrażeń.

Nie ma wątpliwości, że okres 7-14 sierpnia 2020 roku na długo pozostanie w pamięci wszystkich 69 uczestników. Niestety, zuchy opuściły nas już po trzech dniach, ale to nie przeszkodziło im w realizacji programu pełnego ciekawych zajęć. Motywem przewodnim biwaku zachowowego jak i całego obozu byli wikingowie, mieliśmy więc okazję poznać bliżej ich historię i zwyczaje. Harcerze starsi skupili się na poznawaniu zawiloci mitologii nordyckiej, co nie było wcale prostym zadaniem. Odreagowaniem od trudnych do wymówienia nazw było dla nich strzelanie z łuku oraz pisanie gawęd o przygodach wikingów, których podczas ognisk z zacięciem wysłuchiwaliby wszyscy uczestnicy

obozu. Harcerze natomiast motyw wikingów realizowali poprzez tworzenie totemów i strojów z epoki oraz wymyślanie okrzyków i nazw namiotów związanych z wikingami. Poza tym wzięli prym na festiwalu muzycznym, wielkim obozowym wydarzeniu, na którym każdy mógł się wykazać, śpiewając w drużynach lub w pojedynkę ulubione harcerskie piosenki. Również zuchy wcieliły się w najprawdziwszych wikingów. Przyszło im to łatwo dzięki wycieczce na Zawodzie, podczas której mieli okazję potrzymać w dłoni miecz, przywdziać zbroję wikinga oraz przejść chrzest w formie ścieżki sensorycznej. Ich zapał nie ostygł nawet po powrocie do obozowiska, bo stanęło przed nimi nowe



wyzwanie – zaprzyjaźniony wiking poprosił ich o pomoc w odnalezieniu skarbu, na co zuchy od razu chętnie przystały. Wędrownicy podczas obozu skupili się bardziej na rozwoju osobistym. Wieczorne spotkania z psychologiem pozwoliły im uporządkować wiedzę o ludzkich emocjach i sposobach radzenia sobie z nimi a także dowiedzieć się, na czym polega skuteczna komunikacja. Mimo tego, najstarsi nie zrezygnowali całkowicie z motywu wikingów, wojowników znanych z podróżowania wodą, ponieważ wybrali się na łódki, a ich śladem poszli także harcerze i harcerze starsi. Ogniska na zakończenie dnia stały się już naszym zwyczajem i nie wyobrażamy sobie bez nich obozu. Również i tym razem niemal każdego wieczoru mieliśmy okazję spotkać się przy ogniu, porozmawiać o minionym dniu, naszych trudach i sukcesach oraz pośpiewać wspólnie harcerskie piosenki.

W tym roku oprócz obozu organizowaliśmy również półkolonie „Letni Przygoda”,



w których łącznie wzięło udział 200 osób. Półkolonie były przeznaczone dla wszystkich chętnych w wieku od 6 do 11 lat, nie tylko osób należących do ZHP. Była to idealna okazja, aby po tak długim okresie zamknięcia w domu dzieci mogły spędzić czas wspólnie z rówieśnikami, przeżywając niezapomniane przygody. Na półkoloniach do wyboru były trzy tematyki: „Indyjska przygoda”, „Zagadka detektywa” oraz „W świecie psich zawodów”. Uczestnicy sami wybierali, do jakiej grupy chcą uczęszczać. Zajęcia tematyczne przeplatane były z zajęciami ogólnorozwojowymi, tak aby nikogo nie dopadło znużenie. Podczas naszej pracy nauczyliśmy współdziałania i życia w grupie, samodzielności oraz radzenia sobie

z przeróżnymi wyzwaniami. Wszystkie działania były oparte na metodzie harcerskiej, która uczy młodych ludzi jak radzić sobie w życiu. Cechami metody harcerskiej są: dobrowolność, pozytywność, pośredniość oraz wzajemność oddziaływań. To one przyświecają nam przy tworzeniu programu wszystkich naszych przedsięwzięć. Jest nam miło, że półkolonie cieszyły się tak dużym zainteresowaniem. A jeżeli komuś po półkoloniach jest mało i chciałby przeżyć jeszcze niejedną przygodę w harcerskim stylu, zapraszamy na zbiórki harcerskie! Szczegółowe informacje podane są na naszym profilu na Facebooku – Szczep „Granica” im. Powstańców Wielkopolskich w Nowych Skalmierzycach.

Dziękujemy za dofinansowanie Kuratorium Oświaty w Poznaniu oraz Urzędowi Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce, jak również wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli nam przy organizacji tegorocznej Harcerskiej Akcji Letniej – Stowarzyszeniu Szukamy i Ratujemy, Centrum Kultury oraz Bibliotece Publicznej w Nowych Skalmierzycach, Komendzie Miejskiej Policji z Kalisza, Radzie Rodziców Przedszkola „Pod Kasztanami”, firmom Dobry Pies – Mądra Dogoterapia, Polanglo, JAWA, Print Wizards, GabRYSIK – sklep z art. szkolnymi, biurowymi, dekoracyjnymi. Bez waszego wsparcia na pewno nie udałooby się stworzyć takich przedsięwzięć. Dziękujemy.

UKS wraca do gry

Po przerwie spowodowanej panującą w naszym kraju sytuacją epidemiczną powróciły rozgrywki piłkarskie na wszystkich szczeblach, również te młodzieżowe.

Piłkarze i piłkarki Akademii Piłkarskiej wrócili na boisko z uśmiechem na twarzach, by przystąpić do okresu przygotowującego ich do rywalizacji w swoich kategoriach wiekowych. Akademia Piłkarska w okresie letnim zwiększyła zawodnikom ilość treningów, aby urozmaicić im czas wakacji.

Drużyna Trampkarza rozegrała w swoim okresie przygotowawczym czternaście meczów (m.in. z Górnikiem Polkowice 6:0, Polonią Środa Wielkopolska 4:2, czy dwukrotnie z GKS Bełchatów 3:1 i 7:2), wygrała aż dwanaście z nich. Ekipa prowadzona przez trenera Macieja Jędraszka rozgrywa swoje mecze jako

mistrz okręgu kaliskiego w lidze wojewódzkiej, w której na ten moment wygrała dwa z nich, ulegając tylko nieznacznie zwycięzcy poprzedniego sezonu, Oranje Sport Konin 2-1.

Drużyna Młodzika składająca się z chłopców i dziewczyn urodzonych w latach 2009/2010 również intensywnie pracowała na sukces w pierwszej kolejce ligowych zmaganiach, w których na inaugurację wygrała aż 19-0. Młodzi adepci futbolu nie próżnowali i rozegrali oprócz licznych treningów aż 10 gier sparingowych m.in. ulegając Górnikowi Polkowice 2-5 czy wygrywając z KKS 1925 Kalisz 17-3. Dla drużyny Młodzika jest to rok



pełen nowych doświadczeń, ponieważ swoje umiejętności pokazują już w piłce nożnej 9-osobowej.

Zapraszamy serdecznie dzieci urodzone w latach 2009/2010 oraz 2014/2015 do nowo powstałej ekipy Smerfów. Wszystkie informacje oraz kontakt znajdują się na stronie UKS Akademia Piłkarska na Facebooku oraz pod numerem telefonu 728-481-064. Nabór ma charakter otwarty.



Uroczystości 100-lecia Bitwy Warszawskiej w Biskupicach Ołobocznych

Bitwa Warszawska to niezaprzeczalnie jedno z największych zwycięstw w historii Polski. Bitwa (w rzeczywistości dwuletnia batalia na wschodnich rubieżach Polski), która uratowała naszą Ojczyznę i Europę przed bolszewizmem i pozwoliła zachować odzyskaną niepodległość.

Na wygraną złożyło się wiele czynników takich jak rozpracowanie szyfrów wojennych armii sowieckiej, genialna strategia naszych generałów, ale przede wszystkim mobilizacja i determinacja całego narodu, których przejawem było utworzenie Armii Ochotniczej. W Biskupicach Ołobocznych (ówcześnie Biskupice Szalone), podobnie jak w całej Wielkopolsce, również odpowiadało na państwowe apele o podjęciu broni. Stasiak,



Matczak, Michrzak, Matuszczak, Wróblewski... – to nazwiska poległych ochotników z wioski, którym los kraju nie był obojętny. Zginęli na polu chwały w obronie Lwowa i Warszawy.

15 sierpnia 2020 roku, 100 lat po tych wydarzeniach, godnie upamiętniliśmy bohaterów. Uroczystości rozpoczęliśmy od mszy św. w intencji Ojczyzny. Podczas kazania ksiądz proboszcz Damian Marynowski przypomniał o tych ważnych dla wszystkich Polaków wydarzeniach. Następnie udaliśmy się pod pomnik, gdzie w imieniu mieszkańców Biskupic Ołobocznych złożyliśmy wiązkę kwiatów, dziękując w ten sposób naszym miejsco-

wym żołnierzom – ochotnikom za ich służbę w obronie Polski.

Na tablicy pamiątkowej z 1928 roku znajdującej się na pomniku Pamięci Poległych czytamy „Polegli za Wiarę i Ojczyznę”. Myślę, że słowa te w pełni podsumowują postawę naszej społeczności w trudnych, a zarazem pełnych nadziei czasach odzyskiwania niepodległości przez naszą Ojczyznę.

Łukasz Strzelczyk

Więcej informacji o udziale wielkopolskich ochotników w Bitwie Warszawskiej:

www.biskupiceoloboczne.pl/2020/08/12/100-rocznica-bitwy-warszawskiej-udzial-wielkopolan-w-wojnie-polsko-bolszewickiej/

Legion św. Katarzyny maszeruje dalej

Minęły wakacje. Spędziliśmy ten czas bardzo czynnie i o odpoczynku nie było mowy. Parafialny Klub Sportowy Legion św. Katarzyny Skalmierzyce wchodzi, a właściwie wjeżdża na wyższą kategorię drogi rozwoju.

W lipcu 2020 roku złożyliśmy komplet dokumentów i zostaliśmy przyjęci w poczet członków Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej. Przystępując do związku zgłosiliśmy jednocześnie drużynę do rozgrywek III ligi o Mistrzostwo Wielkopolski, na udział w których uzyskaliśmy stosowną licencję.

Drużyna, która będzie występować pod nazwą „LEGION SKALMIERZYCE” została zbudowana w oparciu o zawodników z doświadczeniami z pierwszej, drugiej i trzeciej ligi z całej naszej okolicy, z powiatów ostrowskiego, kaliskiego i tureckiego. Trzon zespołu to zawodnicy grający w poprzednim sezonie w drużynie Amber Kalisz. Trenerem zespołu będzie Piotr Nowak, z którym nawiązaliśmy współpracę już na początku roku w ramach projektu Legionowa Szkołka Siatkarska.

Przez wystąpienie pandemii COVID-19 projekt szkoły został wyhamowany, a wręcz zatrzymany w fazie startowej. Niestety pandemia jest z nami do chwili obecnej. Po konsultacjach z władzami gminy oraz dyrektcją szkoły jako gestorem obiektu wstrzymaliśmy się z reaktywacją projektu ze względu na specyfikę udziału w nim dzieci i młodzieży z całej okolicy, ze wszystkich szkół gminy. Ubolewam nad tym, ponieważ widziałem entuzjazm i zainteresowanie zarówno dzieci, jak i ich rodziców.

Myślę, że współpraca z trenerem Piotrem Nowakiem ułatwiła nawiązanie współpracy z drużyną, grupą zawodników, których łączy pasja uprawiania przepięknej dyscypliny sportu jaką jest piłka siatkowa. Bardzo szybka i sprawna nić porozumienia przekonała nas do realizacji wspólnego, projektu, który jest dla drogi rozwoju naszego klubu pokonaniem pewnej bariery na poziomie bariery dźwięku, a dla drużyny skuteczną realizacją wspólnej pasji. Start sezonu nastąpi 26 września. Z tym udziałem wiążemy nadzieje, że siatkówka urozmaici życie sportowe naszej małej ojczyzny.

Niestety start i przebieg zmagania ligowych tego sezonu będzie przebiegał w dobie pandemii COVID-19, co znacznie będzie wszystko krępowało i podnosiło koszty realizacji. Skutkiem tego będzie również ograniczony udział kibiców i sympatyków drużyny.

Myślę, że nasz debiut będzie udany. Wi-

dzę, jak wszyscy naładowani są energią i nie mogą się doczekać startu. Dla nas jako małego klubu parafialnego jest to szczególne przeżycie, kiedy wykraczamy z naszymi działaniami zdecydowanie poza granice parafii, gminy, czy powiatu i podejmujemy rywalizację o mistrzostwo Wielkopolski. Mam nadzieję, że spowoduje to jeszcze większą popularyzację tego sportu, jak również naszego klubu i naszych działań na tym polu.

Dziękuję wszystkim ludziom dobrej woli i firmom wspierającym nasze działania finansowo, ponieważ obecne koszty są nieporównywalne z dotychczasową działalnością. Z góry dziękuję również tym firmom oraz ludziom, którzy wesprą naszą działalność w przyszłości.

Nasz klub przygotowuje w tym sezonie jeszcze jeden projekt o nazwie Legionowa Liga Amatorska Piłki Siatkowej (LLAPS). Prowadzimy rozeznanie wśród drużyn oraz prace organizacyjne. Niestety, zarówno wznowienie szkoły, jak i start LLAPS uzależnione są od rozwoju sytuacji związanej z pandemią, co w znaczny sposób i coraz bardziej determinuje realizację wielu naszych działań i planów.

Mając głęboką nadzieję na pozytywny rozwój sytuacji pozostaję z siatkarskim pozdrowieniem,

Stanisław Zbyszek Gziet



Patronat nad akcją obejmuje Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak



**KLUB HONOROWYCH DAWCÓW KRWI
GMINY I MIASTA NOWE SKALMIERZYCE**



ZAPRASZA NA

87. POBÓR KRWI

17 października

13:00 - 17:00 - Stadion M-G



**Zapisy telefoniczne:
697613949**

**Zapewniamy zachowanie
najwyższych standardów
bezpieczeństwa**



Sponsorzy akcji:
Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak, Sekretarz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Michał Ciupka, Janusz i Anna Kruszykowie, Andrzej Szablewski, Jan i Andrzej Garcarkowie, Spółdzielczy Bank Ludowy w Skalmierzycach, Andrzej Walczak, Krzysztof Luczak, Sławomir i Elżbieta Kucharscy, Tomasz Mielicki, Marek i Monika Woźniakowie, Paweł Błaszczuk, Jarosław Luczak, Maria i Piotr Gierzowie, Łukasz Wiśniewski, Marian Brzeziński, Marek Kucharski, Halfen Produkcja, Pawilon Handlowy Rolnik, Spółdzielnia Mleczarska Lazur, Grupa Budowlana STOL-BUD Tomasz Kałużny, Max-Dywanik Grzegorz Wojciechowski.